Zakład Narodowy
im. Ossolińskich
--Lwów 1--

Pojedyńczy numer 10 groszy!

# GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę. Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnoszeniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na poczcie miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126. Ogłoszenia 35 groszy słowo, na stronie 5 łamowej. Reklamy na stronie 4 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane" 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed południ. w dniu wydania numeru.

Nr. 43 | WĄGROWIEC, wtorek, dnia 12 kwietnia 1938 r. | Rok XIII

# Niedzielne głosowanie w „Wielkich Niemczech"

## Technika głosowania

Berlin. W niedzielnym głosowaniu plebiscytowym brali udział wszyscy obywatele Rzeszy i Austrii którzy w dniu 10 kwietnia mieli ukończone 20 lat i posiadali pełne prawa obywatelskie. W głosowaniu nie brali udziału żydzi, tj. obywatele, którzy conajmniej w trzech pokoleniach mają przodków niearyjskiego pochodzenia. Prawo głosu t. zw. „mieszkańców" regulowane było w myśl ustaw norymberdzkich.

Kartki plebiscytowe dla obywateli Rzeszy były koloru białego, obywatele Austrii składali kartki koloru zielonego, a to dla ułatwienia obliczeń statystycznych. Poza tym żołnierze b. austriackiej armii składali głosy na kartkach koloru niebieskiego. Głosy te, złożone na kartkach koloru niebieskiego, nie będą wliczone do głosów wyborczych do Reichstagu.

Pytanie na kartkach niebieskich brzmiało: „Czy zgadzasz się, niemiecki żołnierzu, z dokonanym w dniu 13 marca 1938 r. ponownym zjednoczeniem Austrii z Rzeszą niemiecką?"

Pytanie na wszystkich pozostałych kartkach brzmiało: „Czy zgadzasz się z dokonanym w dniu 13 marca 1938 r. ponownym zjednoczeniem Austrii z Rzeszą niemiecką i czy głosujesz na listę naszego wodza Adolfa Hitlera?". Na pytania te mogły być składane odpowiedzi „tak" lub „nie". Składanie głosów było tajne.

### Hitler i jego sztab głosowali w Berlinie

Berlin. Kanclerz Hitler, powracając w niedzielę w południe z Wiednia, natychmiast po przybyciu na dworzec anhalcki złożył swą kartkę plebiscytową w biurze wyborczym zainstalowanym na dworcu.

W ślad za Hitlerem złożyli głosy towarzyszący mu minister Goebbels, szef SS Himmler, Rosenberg, dr. Lammers, szef prasy dr. Dietrich, Bruckner oraz zastępca kanclerza min. Rudolf Hess, który powrócił z Wiednia nieco wcześniej i oczekiwał na dworcu przybycia kanclerza.

### Z Poznania na plebiscyt do Piły

Poznań, 11. 4. Na niedzielny plebiscyt w Niemczech wyjechało wczoraj z Poznania przeszło 400 Niemców, obywateli Rzeszy Niemieckiej.

Władze kolejowe uruchomiły specjalny pociąg, złożony z sześciu wagonów pullmanowskich. Pociąg ten odjechał z Poznania o godz. 7,56 przez Drawski Młyn do Krzyża, skąd autobusami niemieckimi udali się do Piły.

Mimo wczesnej pory na peronie w Poznaniu zebrała się spora liczba Niemców, którzy hitlerowskim podniesieniem ręki owacyjnie żegnali odjeżdżających.

Powrót Niemców, obywateli Rzeszy do Poznania nastąpił o godz. 23,16 wieczorem.

# Wielka mowa Hitlera w Wiedniu

Wiedeń, 11. 4. W olbrzymiej hali dworca północno-zachodniego wygłosił w sobotę wieczór, w przeddzień plebiscytu kanclerz Hitler wielką mowę plebiscytową.

Hitler poświęcił tę mowę prawie wyłącznie tym, którzy dotąd jeszcze nie chcieli uznać naczelnych haseł narodowego-socjalizmu.

Zaznaczył on z naciskiem, że nie ponosi winy, za to co spotkało Niemcy w wyniku wojny światowej. Wtedy nie był on jeszcze ani politykiem ani parlamentarzystą, ani też dziennikarzem.

Niemieckie państwo narodowo-socjalistyczne — mówił Hitler — istnieć będzie zawsze. To, czego nie zrobiła pierwsza i druga generacja, tego dokona i uzupełnia trzecia.

Niemcy stały się w ciągu tych 5 lat z państwa poniżonego mocarstwem światowym — i to jest moje dzieło.

Jeżeli dokonałem Anschlussu, to także dlatego, że Austria to moja ojczyzna. Niechaj więc nikt się nie dziwi, że tą drogą ojczyznę moją przyłączyłem do Niemiec. Byłbym złym Niemcem gdybym działał inaczej. Stoję dziś tu przed wami w Wiedniu, bo umiem więcej niż Schuschnigg".

Wkońcu głosem wzruszonym Hitler zaapelował, aby wszyscy głosowali za Anschlussem.

## Ulotki z pogróżkami na ulicach Wiednia

Z Londynu donosi (ZG): Z Wiednia donoszą, że na ulicach miasta pojawiły się ulotki, grożące kanclerzowi Trzeciej Rzeszy, iż w razie, gdy nie wyjedzie natychmiast z Wiednia, padnie ofiarą zamachu.

## Jubileusz Związku Polek w St. Zjednoczonych

Jedna z największych, licząca około 70.000 członkiń, organizacji polskiej w Stanach Zjednoczonych — Związek Polek — obchodzi w roku bieżącym 40-lecie swego istnienia. Związek Polek zdobył sobie uznanie całej Polonii Amerykańskiej, a swą ofiarnością na cele narodowe przyczynił się do powstania wielu placówek polskich za oceanem. Kapitały Związku wynoszą ponad pięć milionów dolarów, co daje miarę siły finansowej tej organizacji.




Zdjęcie przedstawia sztandar Związku Polek w Stanach Zjednoczonych

## Min. Ciano przybędzie do Warszawy 20 bm.

Warszawa, 11. 4. Po świętach Wielkiej Nocy, około 20 kwietnia, przybędzie do Warszawy minister spraw zagranicznych Italii, hr. Ciano.

Wizyta ministra Ciano będzie miała charakter oficjalnej rewizyty ministra Becka, który niedawno bawił w Rzymie. Minister Ciano odbyć ma w Warszawie ważne rozmowy o aktualnych kwestiach europejskich, które wyłoniły się w ostatnich dniach.

## Nawrócenie 26 innowierców w Grudziądzu

Wielkopostne misje św. w Grudziądzu wydały niezwykły plon. 12 OO. Misjonarzy wygłosiło przeszło 300 nauk. Specjalne zaś nauki dla głuchoniemych miał dyrektor szkoły głuchoniemych w Wejherowie.

Podczas misyj nawróciło się na łono Kościoła katolickiego 26 innowierców i zalegalizowano 18 małżeństw.

Według oświadczeń misjonarzy szczególną gorliwość w słuchaniu nauk misyjnych wykazywali mężczyźni.

# Francja zrywa z formułą Frontu Ludowego!

## Daladier utworzył rząd bez socjalistów

Paryż, 11. 4. Minister Daladier stworzył w niedzielę, o godz. 15.15 rząd, złożony z przedstawicieli partii radykalnej i centrum, który oznacza definitywne zerwanie z formułą Frontu Ludowego.

Do gabinetu Daladiera, obejmującego tylko 19 nazwisk, wchodzą następujące osobistości:

Premier i minister obrony narodowej Daladier (radykał), wiceprem. i min. koordynacji przy prezydium rady ministrów Chautemps (radykał), sprawy zagr. Bonnet (radykał), sprawy wewn. Sarraut (radykał), ekonomia Patenotre, sprawiedliwość Paweł Reynaud (Alliance Domocratique Centrum), finanse Marchandieu (radykał), roboty publiczne Frostard (Unia Socjalistyczno-Radykalna), praca Ramadier (Unia Socjalistyczno-Radykalna), lotnictwo Guy la Chambre (radykał), marynarka wojenna Campinchi (radykał), wychowanie publiczne Zey (radykał), kolonie Mandel (Centrum), rolnictwo Queille (radykał) b. kombatanci i pensje Champetier des Ribes (radykał), handel Gentin (radykał), marynarka handlowa Chappedeleine.

Premier Daladier ustanowił ponadto radę rządową, w której skład wchodzić będą obok niego samego i wicepremiera Chamtempsa minister finansów Marchandeau, minister spraw wewn. Sarraut, min. spraw zagr. Bonnet i minister sprawiedliwości Reynaut.

### Przemówienie Ojca św. w dzień Wielkiejnocy

W kołach dobrze poinformowanych zapowiadają, że w Niedzielę Wielkanocną, 17 kwietnia, Ojciec św. przemówi do całego świata przez radio.

Przemówienie to transmitowane będzie przez krótkofalową stację radiową watykańską na fali 50.26 m. od godziny 11,50 do 12,20 czasu środkowo-europejskiego.

Zima - to okres grozy
złóż ofiarę
na Pomoc Zimową
dla bezrobotnych

Senator Halina Jaroszewiczowa

# Dziesięciolecie Z. P. O. K. w Polsce

(Dokończenie)

Założycielki ZPOK, kładąc dziesięć lat temu podwaliny ideowo-propagandowe i organizacyjne pod przyszłe istnienie Związku, widocznie wyczuły właściwe środowisko kobiece, jego potrzeby i możliwości, widocznie trafnie przewidziały, w jakim kierunku trzeba nastawić pracę Związkową, gdyż w ciągu 10 lat istnienia ZPOK nie uległy większym zmianom ani struktura organizacyjna, ani programy pracy. Nie znaczy to jednak, że ZPOK trwał w jakiejś zastygłej formie od chwili swego powstania. Przeciwnie, zawsze ambicją organizacji było podnosić poziom pracy, doskonalić metody, rozszerzać zakres działania i dostosowywać go do najpilniejszych potrzeb rzeczywistości.

Codzienne życie organizacyjne wypełnione jest żmudną, ustawiczną pracą w różnorodnych intytucjach wychowawczych, kulturalno-oświatowych, gospodarczych, opieki społecznej i innych.

Nieujęta w oddzielnym opisie i statystyce jest działalność ZPOK o charakterze udziału w szerszym życiu publicznym. Żywotność Związku i czujność na sprawy polityczne zaznaczyła się wybitnie w okresie wyborów do samorządów i Izb Ustawodawczych. Wzorem Demokr. Komitetu Wyb. Kobiet Polskich akcję wyborczą prowadził ZPOK — w celu wzmocnienia frontu Kobiecego razem z innymi ugrupowaniami Kobiecymi, a więc: Unią Obrończyń Ojczyzny, Rodziną Policyjną, Stow. kobiet z wyższym wykształceniem.

W 1928 r. do parlamentu weszły następujące członkinie ZPOK.: Z. Daszyńska-Golińska, M. Jaworska, Moraczewska, E. Waśniewska, w 1930 r. M. Bałabanówna, N. Greniewska, K. Grunertówna, H. Hubicka, H. Jaroszewiczowa, M. Jaworska, R. Marczyńska, E. Waśniewska, L. Wolska, w 1935 r. R. Fleszarowa, H. Jaroszewiczowa, J. Kratowska, W. Pełczyńska.

W okresie uchwalania nowej konstytucji ZPOK wziął bardzo żywy udział w akcji uświadamiania szerokich rzesz kobiecych o zasadach ideowych nowych najwyższych norm prawnych.

Do akcji zjednoczenia narodu wokół haseł obronności państwa ZPOK ustosunkował się czynnie; w zrozumieniu doniosłości sprawy obronności państwa i konieczności podniesienia ogólnego tempa wysiłku społecznego w kraju, Zarząd Główny wezwał członkinie do wzmożenia pracy we wszystkich komórkach organizacyjnych i instytucjach prowadzonych przez ZPOK.

Tragiczne chwile żałoby roku 1935-go i głęboki wstrząs, jakiego doznało społeczeństwo w związku ze smutnej pamięci t. zw. sprawą wawelską scementowały organizację we wspólnym bólu i uczuciach najgłębszego przywiązania do pamięci — wskrzesiciela Polski i Jego wielkich idei.

Dążenia do współdziałania i koordynowania pracy z innymi organizacjami społeczno-ideowymi, a zwłaszcza kobiecymi stale cechuje poczynania ZPOK. Nie dążył on nigdy i nie dąży do ekskluzywności w pracy społecznej i odnosi się zawsze z życzliwością do zdobyczy i rozwoju innych organizacyj. Stały kontakt ze stowarzyszeniami kobiecymi ZPOK utrzymuje należąc do Rady Narodowej Polek.

W Komitecie organizacyjnym — Kongresu Pracy Polit. Obyw. Kobiet, na czele którego stoi Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska bierze udział bardzo wiele członkiń ZPOK, a przewodnicząca Związku jest generalną sekretarką Komitetu.

W zakresie tych 10 lat istnienia i działania ZPOK uległy ewolucji formy i metody pracy, rozbudowany został jej zakres, nastąpiły niejedne zmiany i przesunięcia personalne na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

Natomiast niezmiennymi i nienaruszalnymi zostały te wartości, które stanowią o ideowym obliczu ZPOK, a które streszczają się w naczelnej naszej dewizie:

Dobro Państwa jest dobrem najwyższym.

W 90-tą rocznicę

# Ku pamięci powstania Mierosławskiego

W tych dniach minęło 90 lat od chwili, gdy w r. 1848 na ziemi wielkopolskiej polała się krew przodków naszych w walce o wyzwolenie. Powstanie z r. 1848, popularne jako „kosynierka", to końcowy etap ruchu wolnościowego zapoczątkowanego na zachodzie, a porywającego masy hasłem: wolność, równość i braterstwo.

Ruch ten wielce sprzyjał sprawie polskiej i wydobył z więzień pruskich działaczy politycznych, z pośród których Karol Libelt i Ludwik Mierosławski płomiennymi mowami zyskali pełną sympatię ludu berlińskiego, domagającego się walki z Rosją, jako z ostoją absolutyzmu. Mimo, że w tym celu zezwolono Polakom na tworzenie wojska, to jednak łatwowierność polska doznała klęski, gdyż spodziewana reorganizacja W. Ks. Poznańskiego nie następowała.

Na tym tle wybuchło właśnie powstanie Mierosławskiego, gdyż sądzono, iż to będzie najlepszy argument do poparcia układów z Berlinem. Komitet Narodowy objąwszy władzę, powołał naród pod broń, a wezwania tego usłuchał najwięcej lud, uzbrojony w kosy. Dnia 3 kwietnia 1848 ogłoszono w Poznaniu stan oblężenia, wskutek czego siły polskie przenoszą się do obozów na prowincję, a Prusacy obsadzają Gniezno, jako ważny punkt strategiczny na szlaku Bydgoszcz—Poznań.

Prusacy chcąc zlikwidować powstanie obiecali Polakom w t. zw. ugodzie Jarosławickiej dnia 11 kwietnia ograniczoną autonomię i pewne przywileje językowe. Przyrzeczenia swego jak zwykle nie dotrzymali, dnia 19 kwietnia przyszło więc do pierwszych walk w Gostyniu, a dwa dni później w Koźminie. Mimo bohaterskiej walki pod Książem, mimo świetnych zwycięstw pod Miłosławiem i Sokołowem, los powstania był przesądzony z chwilą, gdy partia ugodowa doprowadziła do ustąpienia przywód. powstania Mierosławskiego.

Pokój zawarty został na bardzo ciężkich warunkach, co wywołało oburzenie bohaterskich kosynierów. Upadło więc to powstanie, nie przynosząc więc społeczeństwu upragnionych zmian na lepsze, dając jedynie moc odporną na dalsze lata niewoli aż do chwili dziejowego wyzwolenia.

# Ku czci Ewy Curie

W związku z przyznaniem córce naszej znakomitej rodaczki p. Ewie Curie nagrody literackiej Towarzystwa Przyjaciół Francji za książkę biograficzną o Marii Curie-Skłodowskiej, odbyło się na cześć laureatki przyjęcie, które zgromadziło znakomitych przyjaciół Polski we Francji.



Od lewej do prawej: Fortunat Strowski, prezes Stow. Literatów Francuskich p. Vignaud, p. Ewa Curie, Prezydent Akademii Goncourtów p. Rosny, zaś z drugiej strony stołu widzimy Jana Lechonia i p. Rosę Bailly, sekretarkę „Les Amis de la Pologne".

## Eksplozja w składach artyleryjskich w Pile

Królewiec, 11. 4. Przy załadowywaniu transportu amunicji dla baterii artylerii nadbrzeżnej nastąpił wybuch w składach artyleryjskich marynarki w Pile. 10 pracowników składów poniosło śmierć, a 4 jest ciężko rannych. Budynek, w którym mieściły się składy, uległ zniszczeniu.

## 8 osób zabitych podczas huraganu

Nowy Jork, 11. 4. Nad wschodnią częścią stanu Alabama przeszedł gwałtowny tornado, pustosząc szereg miast i wsi. 8 osób zostało zabitych, a duża liczba odniosła ciężkie i lżejsze obrażenia.

RUFUS KING 25

# *Morderca na statku*

Przekład autoryzowany Heleny Hellerówny

(Ciąg dalszy)

— Fryda jest urocza. Dlaczego przypuszczasz, że pan Valcour przebywa tutaj ze względu na nią? Chciałabym z nią pomówić... Nie znam jej wcale. Nic o niej nie wiemy... Trudno ją sobie wyobrazić w klasztorze z temi rudemi włosami!

— Dziwny odcień włosów...

— Rzeczywiście, mój kochany. Antoni zawsze się uśmiecha, gdy się mówi o Horacym Barlowe. Zapewne wie o nim coś, czego my nie wiemy... Podaj mi chusteczkę, kochanie. Dziękuję. To takie dziwne, gdy człowiek się dowiaduje, że ludzie chcą się żenić...

Helena nagle przeraziła się.

— Czy mówiłeś już o tem z ojcem?

— Teraz nie pora na te sprawy.

— Poczekaj lepiej. Kto wie jak się ta dziwna podróż skończy. Antoni nie uznaje wątpliwości. Jest taki pewny swego! A co Fryda mówi?

Jan nie mógł opanować zniecierpliwienia.

— Cóż ona może mówić! Wszak nic nie wie. Ja sam codopiero się dowiedziałem.

— O czym, kochanie?

— Ze ją kocham.

To wyznanie wyrwało mu się jak krzyk i wówczas Jan spostrzegł obecność detektywa.

— Nie wiem doprawdy dlaczego pozwoliliśmy panu być świadkiem tej sceny, panie poruczniku. Jesteśmy spokojnymi ludźmi i nie oszukujemy się.

— Ależ Janku!

Helena uspokoiła się i ocierała suche już zupełnie oczy.

— Daj pokój, mamo. Fryda nie była zresztą wychowana w klasztorze. Kształciła się u panny Ketham, która posiada najlepszy w Nowym Jorku pensjonat

— Ach, tym lepiej. Córka Ani Steward też tam jest teraz. Może Fryda ją zna. Więc Fryda jest uczenicą panny Ketham? To niemożliwe, by młoda panna wychowana przez pannę Ketham mogła interesować policję.

— Ależ ja się zupełnie nie zajmuję panną Barlowe — powiedział Valcour. — Kto mógł panu coś podobnego powiedzieć, panie Janie?

Niema o czym mówić — odrzekł czerwieniąc się młody Bettle. — Tak sobie mówiłem, nic więcej.

— Więc nie sądzisz, że Karola... — szepnęła Helena.

— Nie, nie, nie!

Jan krzyczał z całych sił. Helena nie znosiła krzyków. Zaczęła płakać i dodała:

Ale nie wiemy nic o jej matce, Janku!

Młody człowiek, nie panując nad sobą, krzyczał:

— Wszystko jedno!

— Ale gdyby ona naprawdę była złodziejką, kochanie!...

— Milcz! — krzyknął ze złością do matki Jan.

I, zwracając się do Valcoura, dodał:

— Niech jej pan nie słucha.

Helena zachwiała się i zbladła.

— Jesteś zmęczony, mój kochany. — Idź się położyć — powiedziała synowi.

Oczy Jana nieco złagodniały. Spojrzał na matkę i po chwili podszedł do niej i ucałował ją.

— Dobranoc mamo.

— Dobranoc kochanie.

ROZDZIAŁ XIII.

**Należy zamknąć drzwi...**

Pan Harold Meddletree, telegrafista „Crusader'a" spojrzał na zegarek. Było wpół do czwartej. Z westchnieniem włożył na duże uszy słuchawki i postanowił czuwać nadal, na wypadek, gdyby prezydium policji zechciało przesłać jakąś wiadomość. Z radością więc powitał niespodziewanie zjawiającego się Valcour'a i na jego prośbę zaczął się starać o nawiązanie komunikacji z Nowym Jorkiem.

W międzyczasie Valcour rozejrzał się po kabinie radiotelegraficznej. Było tam dwoje drzwi; jedne wychodziły na górny pomost, a drugie prowadziły do sypialni telegrafisty. Dwoje drzwi i jedna fotografia, przedstawiająca zupełnie młodziutką kobietę, która nie była może taka ładna, jak miła.

— Czy to pana narzeczona?

Meddletree zaczerwienił się z radości. Użył niewłaściwej zatyczki, lecz zdołał naprawić swą omyłkę, zanim jego kolega ze stacji na wybrzeżu nie ogłuchł zupełnie z powodu hałasu.

— Tak, panie poruczniku. Nazywa się Anna Brown.

— Ma bardzo miły wyraz oczu. W ludzkich oczach można tyle wyczytać...

— Tak, ona ma śliczne oczy. Spodziewamy się, że uda nam się pobrać po zakończeniu tej podróży.

— Winszuję i życzę panu szczęścia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# KRONIKA

**KALENDARZYK**

Wtorek, 12 kwietnia. Juliusza, Zenona
Wschód słońca g. 4,48 Zachód g. 18,26
Wschód księżyca g. 16,34 Zachód g. 3,53
Sroda, 13 kwietnia. Hermenegilda
Wschód słońca g. 4,46 Zachód g. 18,28
Wschód księżyca g. 17,47 Zachód g. 4,15

## Wągrowiec

**Manifestacja kolonialna w Wągrowcu.** W niedzielę w ramach „Dni Kolonialnych" odbył się w Wągrowcu na rynku „Manifestacyjny wiec kolonialny", w którym wzięła udział młodzież gimnazjalna, szkoły powszechnej, PPW, Zarząd LMK, poza tym słabo społeczeństwo. Przemówienie wygłosił p. kier. Stachowiak, a na zakończenie uchwalono odpowiednią rezolucję.

W godzinach przedpołudniowych odbyła się kwesta uliczna.

**Przewodniczący Obwodu O. Z. N.** Przewodniczący Okręgu Poznańskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego poseł dr. Leon Surzyński za aprobatą szefa Obozu gen. Skwarczyńskiego powołał na stanowisko przewodniczącego Obwodu OZN Wągrowiec, lekarza powiatowego, p. dr. Likowskiego.

Dowiadujemy się, że po powołaniu wszystkich przewodniczących zostanie zwołana Rada Okręgowa pod koniec bieżącego miesiąca.

**10-lecie Koła Myśliwych.** W sobotę w lokalu p. Magdziarza odbyło się zebranie Wągrowieckiego Koła Myśliwych. Zagaił je prezes p. dr. Modrzejewski, witając pp. ziemian z p. mjr. Goetzendorff-Grabowskim na czele. Po odczytaniu przez sekretarza p. Hoffmanna protokółu, p. przewodniczący zdał sprawozdanie z nadzwycz. waln. zebrania Rady Wojew. PZŁ, odbytego dn. 26 marca rb. w Poznaniu. Zebranie to ograniczyło się tylko do wyborów Zarządu, nie uwzględniając natomiast różnych bolączek Kół. Tak samo wniosek Koła Wągrowieckiego o urządzenie zjazdu w ramach wojewódzkich z okazji 10-lecia Koła, nie zyskał przychylnego załatwienia. Dalej p. przewodniczący przedstawił sprawę komasacji Spółek Łowieckich. Po ożywionej dyskusji, w której przemawiali pp. łowczy Cieplucha, mjr. Goetzendorff-Grabowski, dr. Modrzejewski, Szułdrzyński, Hoffmann i in., uchwalono, że Zarząd w tej sprawie wyśle do władz administracyjnych swą ofertę. Legitymacje wręczono następ. członkom pp. mjr. Goetzendorff-Grabowskiemu, Skarbek-Borowskiemu, Stefanowi Dziembowskiemu, Zenonowi Gotowiczowi i Szułdrzyńskiemu. Treningowe strzelanie do rzutków i o OS, odbędzie się po świętach wielkanocnych.

Obchód 10-lecia istnienia Koła uchwalono urządzić dn. 12 czerwca rb. w ramach powiatu, z następującym programem: nabożeństwo, po czym z rynku do Nowej Strzelnicy wyruszy barwny korowód, o godz. 12.30 akademia, otwarcie wystawy łowieckiej i wspólny obiad, zaś o godz. 21-ej zabawa. Zebranie poszczególnych komisyj Obchodu, odbędzie się we wtorek, 12 bm. o godzinie 6,30 popoł. w lokalu p. Magdziarza. Bardzo ciekawy referat o „niebezpieczeństwie przy wystrzale kulą i śrutem", wygłosił prezes p. dr. Modrzejewski. Drugi referat prasowy n. t. „Musimy iść naprzód", wygłosił wiceprezes p. kier. Stachowiak. Po odczytaniu pisma Starostwa w sprawie ptaków obrączkowanych, p. przewodniczący zamknął zebranie hasłem „Cześć Myśliwym".

**Dr. Waligórski, lekarz specjalista chorób ocznych,** przyjedzie we wtorek, dnia 12 bm. i będzie przyjmował w gabinecie p. dr. Rawicz-Kolasińskiego, Poznańska 9, od godz. 4-tej popoł.

**Tegoroczny szósty z kolei obchód „Dnia Lasu"** zorganizowany będzie w dniu 30 bm. i odbędzie się pod hasłem „Sadzimy drzewa". Najważniejszy nacisk w tym dniu położony będzie na zachęcanie obywateli do powszechnego zalesienia wszelkich nieużytków, gruntów poleśnych itd., względnie do sadzenia drzew. Główny komitet akcji zajmie się dostarczaniem zainteresowanym szkołom, organizacjom lub obywatelom potrzebnych sadzonek bezpłatnie lub po minimalnych cenach, oraz w miarę możności niezbędnych do sadzenia narzędzi i palików.

**Ferie wielkanocne w roku 1938.** Na podstawie zarządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 26 marca 1938 r. nr. II. W. 2860/38 podaję do wiadomości, że termin zakończenia ferii wielkanocnych w bieżącym roku przesunięty został na dzień 20 kwietnia. Zajęcia szkolne rozpoczną się zatem w czwartek, dnia 21 bież. mies.

Wągrowiec, dnia 7. IV. 1938.

Inspektor Szkolny: Szumowski.

## 22.000 zł wpłynęło z „Rautu bez rautu" na budowę Domu Żołnierza w Poznaniu

Zorganizowany przez Komitet Budowy Domu Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu w dniu 19 marca br. „Raut bez rautu" przyniósł według dotychczasowych obliczeń czysty dochód w kwocie 22.120,28 gr. W „Raucie" wzięło dotychczas udział 1920 osób.

Zarząd Komitetu składa na ręce naszej Redakcji najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim, którzy dotychczas wzięli udział w „Raucie" i równocześnie przypomina, że ostateczny termin zgłoszeń upływa w Wielką Niedzielę, dnia 17 kwietnia br. Wszystkie osoby, którym przesłano zaproszenia a które z nich nie zamierzają korzystać — Zarząd Komitetu Budowy uprasza usilnie, dla celów kontrolnych o zwrócenie zaproszeń przed upływem powyższego terminu pod adresem Generalnego Sekretariatu Komitetu Budowy w Poznaniu ul. Wały Batorego 5 pokój nr. 57 (konto czekowe P. K. O. № 215 000).

## Wystawa sztuki polskiej w Budapeszcie



Na zdjęciu moment przemówienia Regenta Węgier Horthy'ego podczas otwarcia Wystawy Malarstwa i Rzeźby Polskiej w Budapeszcie. Organizacja otwartej onegdaj Wystawy Sztuki Polskiej w Budapeszcie spoczywa w ręku Wacława Borowskiego.

## ODEZWA

Według zarządzenia Kuratorium O. S. P. z dnia 31. I. 1938 odbędzie się w Publicznej Szkole Dokształcającej zawodowej w Wągrowcu WIELKA WYSTAWA PRACUCZNIOWSKICH pod protektoratem JWP. Starosty Powiatowego Edmunda Zenktelera w dniu 18 kwietnia br. w gmachu szkoły.

W roku ubiegłym odbyła się pierwsza taka większa wystawa, która zdobyła sobie wszechstronne uznanie. W związku z takową uczniowie przeprowadzili w naszym mieście ciekawy konkurs gwiazdkowy okien wystawowych. Nasi terminatorzy udekorowali pięknie 14 okien. Panowie Szefowie wzięli w wystawie tej żywy udział przez moralne i materialne poparcie, przekonali się bowiem, że miejscowa Publ. Szkoła Dokształcająca Zawodowa nie jest stworzona dla szkoły lecz życia. W ostatnim czasie zwraca się naogół coraz więcej uwagi na rozwój szkolnictwa zawodowego co z radością podkreślamy. Praca ta posuwa się w szybkim tempie naprzód i przynosi olbrzymie korzyści rzemiosłu, kupiectwu i naszej Ojczyźnie. Sieć szkolnictwa zawodowego i dokształcającego rozszerza się po całej Polsce, z każdym rokiem otwierają się nowe szkoły, typy szkół stopniowo się wyjaśniają i ustalają, programy naukowe dopełniają się i śmiało rzec można, że w krótkim czasie szkolnictwo to stanie na wysokości swego zadania. Kwestia ta dla naszego Państwa jest bardzo ważna. Jak bez zdolnych lekarzy, prawników, inżynierów i profesorów trudno pomyśleć o prawidłowym rozwoju życia społecznego, tak bez zawodowo wykształconych kupców, rzemieślników i przemysłowców dobrobyt Państwa nie da się osięgnąć. Zawodowe wykształcenie ludzi pracujących na polu przemysłowo-handl. jest podstawą do podwyższenia kultury i polepszenia gospodarki krajowej.

To też zapowiedzianą Wystawę w Wągrowcu przyjmujemy z wielką radością do wiadomości. Da ona Społeczeństwu Wągrowieckiemu piękny obraz o całokształcie pracy zawodowej w miejscowej Publicznej Szkole Dokszt. Zawodowej z roku bież. oraz rozwoju rzemiosła.

Nie wątpimy, że zainteresują się nią nietylko PT. Mistrzowie i Szefowie, ale całe Obywatelstwo naszego miasta.

Niżej podpisany Komitet Honorowy gorąco popiera akcję wystawową miejscowej Publ. Szkoły Dokształcającej Zawodowej i prosi bardzo i serdecznie o wszechstronne moralne i materialne poparcie.

Prof. Dr. Bajerlein, dyr. Liceum Pedag., Prof. Dubas, dyr. Państw. Gimnazjum i Liceum Humanist., Prof. Brzeziński, kier. Szkoły Cwiczeń, J. Ziemnicki, kier. Szkoły Powszechnej nr. 1, Szeferówna, kier. Szk. Powszechnej nr. 2, Sz. Wachowiak, burmistrz, Kpt. Wałajtys, kom. P. W., B. Haławski, wice-burmistrz i prezes Samodz. Kupców, M. Kulińska, radca miejski, J. Radecki, radca miejski, Herde nacz. poczty, Pleśkiewicz, nacz. Urzędu Skarbowego, Smoliński, nacz. stacji kolejowej, Bonowski, red. Gazety Wągrowieckiej, Kubanek, red. Głosu Wągrowieckiego, Andrzejewski, starszy Cechu Kowalsko-ślusarskiego, Filipowski, st. Cechu Fryzjersko-perukarskiego, Januchowski, st. Cechu Krawieckiego, Jarosiński, st. Cechu Szewcko-cholewskarskiego, Magdziarz, st. Cechu Piekarsko-cukierniczego, Nowak, st. Cechu Kołodziejskiego, Paul, prezes Zjednoczenia Chrześc. Rzemiosła, Różniewski, prezes Tow. Przemysłowców, Stoiński, st. Cechu Stolarskiego, Zjawiński, st. Cechu Rzeźnicko-wędliniarskiego.

## Nie każdy wie...

Nieprzejrzane tłumy zgromadziły się niedawno przed Pomnikiem Najśw. Serca Jezusowego, aby zamanifestować swoje uczucia wobec niesłychanej zbrodni lubońskiej.

Wstrząśnięte do głębi, — tysiączne tłumy zamanifestowały swoje przywiązanie do Kościoła Katolickiego i gotowość do walki przeciw komunistycznym zapędom. Z pewnością nie każdy z manifestujących wie, że koszty budowy Pomnika u którego stóp manifestował, nie są jeszcze całkiem pokryte.

Osoby, które zechciałyby — wedle możności — przyczynić do pokrycia kosztów budowy raczą skierować ofiary do Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina 69 m. 17, najlepiej za blankietem P. K. O. na konto czekowe nr. 207 470.

## RADIO

**Program ogólnopolski**

**Wtorek, dnia 12. IV. 1938**

6.15—8.10 Audycja poranna
11.15 Audycja dla szkół
11.40 Od warsztatu do warsztatu
11.57 Sygnał czasu i hejnał
12.03 Audycja południowa
15.30 Wiadomości gospodarcze
15.45 „O Jezusiku Frasobliwym"
16.05 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych
16.15 Koncert w wykonaniu Ork. Rozgłośni Wileńskiej
17.00 Pogadanka aktualna
17.10 Trawnik — miasto wezyrów
17.30 Ulubieńcy słuchaczów Polskiego Radia
18.00 Piryt — pogadanka
18.10 Wiadomości sportowe
18.20 Skrzynka techniczna
18.45 Audycja dla wsi
19.10 Wieczór literacki
19.40 Recital skrzypcowy
20.00 Pogadanka aktualna
20.10 „Stara baśń" — opera
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny
23.00—23.30 Melodie świata — płyty

**Środa, 13. IV. 1938**

6.15—8.10 Audycja poranna
11.57 Sygnał czasu i hejnał
12.03 Audycja południowa
15.30 Wiadomości gospodarcze
15.45 „W ojczyźnie białego kotka"
16.00 Skrzynka językowa
16.15 Wieniec pieśni ludowych pomorskich
16.50 Pogadanka aktualna
17.00 „Każdy Polak rodzi się żołnierzem"
17.15 Popularna muzyka kameralna
17.50 „Służba wojskowa w Polsce niegdyś i dziś"
18.00 Wiadomości sportowe
18.10 Płyty
18.30 Program na jutro
18.35 Audycja dla wsi
19.00 Św. Franciszek rozmawia z sułtanem
19.20 Recital śpiewaczy
19.35 Prawo czytelnika — prawo pisarza
19.50 Pogadanka aktualna
20.00 Podróż po Morzu Śródziemnym
20.45 Dziennik wieczorny
20.55 Pogadanka aktualna
21.00 Koncert chopinowski
21.45 Rozmowa wielkotygodniowa
22.00 Muzyka religijna
22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny
23.00—23.30 Muzyka z płyt.

## Wągrowiec

**Z sali koncertowej.** W ub. niedzielę, urządziło Koło Muzyczne im. Chopina swój doroczny koncert w auli Państw. Gimnazjum o godzinie 20,30.

Słowo wstępne wygłosił p. prof. Nożyński, prezes Koła Muzycznego w którym omówił program koncertu oraz przedstawił dwa instrumenty, które dotychczas w naszych koncertach nie były zastosowywane, tj. waltornię i kotły.

Na początku odegrała orkiestra uwerturę do op. „Tytus" W. A. Mozarta (1756—1791) i „Andante" z VI Symfonii J. Haydn'a (1732—1809). Następnie odśpiewał chór Koła Spiewackiego następ. utwory: „Benedictus" St. Moniuszki (1819—1872), „Populeus" L. Vittoria (1540—1608) i „Tenebre facta sunt" M. Haydn'a (1737—1806).

W dalszym ciągu skrzypek p. Splewiński z Państw. Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu, odegrał z towarzyszeniem orkiestry część I Allegro z „Symfonii Hiszpańskiej" E. Lalo (1830—1892) i „Legendę" H. Wieniawskiego (1835—1860). Po przerwie orkiestra odegrała „Symfonię C-dur nr. 97, Adacjo, Vivace, Adagio, Menuet, Presto i Finale J. Haydn'a (1732—1809).

Na zakończenie odśpiewał chór z towarzyszeniem orkiestry Kantatę religijną „Oto drzewo krzyża". Solo barytonowe odśpiewał p. prof. Heising z Poznania. Dyrygował p. prof. Br. Zieliński.

Orkiestra, która wystąpiła w wzmocnionym składzie (kotły, dwie waltornie, obój i klarnet), odegrała wyżej podane utwory bardzo dobrze, tak samo chór, to też licznie zebrana publiczność nie szczędziła oklasków.

Należy się uznanie p. prof. Zielińskiemu oraz Zarządowi Koła Muzycznego i Koła Spiewackiego, za ich pracę nad urządzeniem koncertu symfonicznego. Żywimy nadzieję, że w niedługim czasie Koło Muz. urządzi dla odmiany koncert muzyki lekkiej.

**Przed 3-cim Maja.** Celem omówienia uroczystości 3-go Maja proszę uprzejmie P. T. przedstawicieli władz i urzędów oraz prezesów Stowarzyszeń na zebranie, które się odbędzie w środę, 13 bm. o godz. 20-tej w lokalu TCL na wikariacie.

Miejski Komitet TCL
Ks. Wróblewski, proboszcz.

**Paczkę żywnościową** za bardzo niskimi opłatami można przesłać przez pocztę żywność na święta. Paczkę żywnościową można wysłać już za 50 gr przy wadze paczki do 8 kg na odległość do 100 km.

### Ruch towarzystw

**Cześć Pieśni!** Miesięczne zebranie Chóru „Cecylia" przy kościele poklasztornym, odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. wieczorem o godz. 8-mej.

Lekcje śpiewu począwszy od poniedziałku 11 b. m. codziennie od godz. 7-ej wieczorem.

O regularne i pilne uczęszczanie prosi Zarząd.

## Uroczysty akt przyłączenia Kalisza do Wielkopolski

W Kaliszu odbył się uroczysty akt przyłączenia do Wielkopolski prastarego grodu nadprośniańskiego. Na uroczystość tę przybył wojewoda poznański p. Artur Maruszewski. Wraz z p. wojewodą przybyli p. p.: kierownik działu ogólnego wojew. pozn. Nikodemski, nacz. wojew. biura F. P. inż. Zakrzewski i radca Bogatkowski. Na granicy powiatu, w sobotę o godz. 10-tej, powitali p. wojewodę starosta kaliski p. Soboniewski i kmdt. pow. Litwiński. P. wojewoda udał się do gmachu starostwa gdzie przedstawieni mu zostali kierownicy działów adm. państw. i władz niezespolonych. O godz. 11-tej odbyło się w gmachu starostwa posiedzenie wydziału powiatowego. Na posiedzeniu wygłosił przemówienie starosta Soboniewski, dając obraz obecnego stanu powiatu kaliskiego, a następnie wyrażając radość z przyłączenia go do Wielkopolski. Zkolei okolicznościowe przemówienie wygłosił p. wojewoda.

O godz. 12.15 w sali ratusza odbyło się uroczyste posiedzenie rady miejskiej. Na wstępie wygłosił przemówienie p. prezydent m. inż. Bujnicki, wyrażając radość, iż nadprośniański gród wraca do Wielkopolski, stojącej wyżej pod względem gospodarczym i zaznaczając w swym przemówieniu, że największą bolączką Kalisza są sprawy bezrobocia i prosząc pana wojewodę o życzliwość i opiekę w walce z bezrobociem.

Zkolei przemówił p. wojewoda, mówiąc, iż Kalisz oglądał w 1917 r. z za drutów szczypiórniackich — dziś przybywa do niego jako przedstawiciel rządu, dokonując uroczystego aktu przyłączenia nadprośniańskiego grodu do Wielkopolski, co niweluje niejako dawne granice stworzone przez zaborców. Dalej p. wojewoda zaznaczył, iż starać się będzie, aby przyłączenie Kalisza do nowego organizmu administracyjnego, przyniosło miastu jak najwięcej korzyści, do czego jednak przyczynić się musi zwarty wysiłek całego społeczeństwa. Dla Kalisza, który umiał się odrodzić z popiołów, przyłączenie do Wlkp. winno się stać impulsem do dalszego rozwoju. Odnośnie spraw bezrobocia, p. wojewoda zaznaczył, że ma nadzieję, że przy zorganizowanym wysiłku całego społeczeństwa miejscowego i poparciu z jego strony — walka z bezrobociem da jak najlepsze rezultaty, dodając, iż jest zwolennikiem wyzwolenia żywych sił społecznych i samorząd kaliski może zawsze liczyć na jego pomoc przy istotnych zagadnieniach.

Zkolei p. wojewoda przyjął delegację i przedstawicieli społeczeństwa.

Dnia 11 bm. p. wojewoda będzie w Turku, dnia 12 bm. w Kole i dnia 13 w Koninie — miastach, przyłączonych również do Wielkopolski.

## Konferencja ambasadorów w Paryżu



Na zdjęciu moment konferencji u ministra Spraw Zagranicznych Francji Paul Boncour'a ambasadorów francuskich w Berlinie, Moskwie, Warszawie, Pradze i Bukareszcie. Celem konferencji jest zbadanie sytuacji międzynarodowej, wynikającej z przyłączenia Austrii do Rzeszy Niemieckiej.

**Na okres wielkopostny**

## Męka Pańska w pieśni ludowej

Z pewnym żalem stwierdzić należy, że o pieśniach wielkopostnych zapomnieli nasi badacze, chociaż n. p. kolędom poświęcono tyle studiów literackich i muzycznych. Wystarczy przejrzeć dzieła Glogiera, tego znakomitego znawcy obyczajów ludowych, aby się o tym przekonać.

A przecież tyle prostego i wymownego piękna kryją w sobie pieśni ludowe, nie tylko wigilijne i wielkanocne, ale także i wielkopostne. I szkoda naprawdę, że tak mało energii i czasu poświęcamy, aby poznać zabytki naszej pięknej twórczości religijnej, ludowej.

W pieśni wielkopostnej na pierwszym miejscu stoją „Gorzkie Żale". Jest to nabożeństwo powstałe na tle średniowiecznych misteriów, czyli scenicznych przedstawień religijnych. Treścią „Gorzkich Zalów" jest żałosne rozmyślanie w rzewnych pieśniach gorzkiej męki Chrystusa, oraz wyrażenie najgłębszego współczucia męczonemu Zbawicielowi i Matce Jego, jako też serdeczny żal za grzechy.

W tym podniosłym, uroczystym nabożeństwie jest naprawdę bardzo dużo piękna, chociaż w surowej i prostej formie. Smutnym też objawem jest, że na tym pół mistycznym nabożeństwie nie widzi się już dzisiaj inteligencji. A przecież odgrywa tu rolę nie tylko religijna, ale przede wszystkim wysoce estetyczna strona przedmiotu. To nabożeństwo pasyjne, stanowiące oś zainteresowania u ewangelików, u nas przeznaczone jest najwidoczniej dla prostego ludu jedynie.

Strona literacka pieśni ludowych pasyjnych, aczkolwiek nosi na sobie piękno schyłku wieku XVIII conajmniej, do dziś dnia stoi na wysokości wymagań. Same „Gorzkie Żale", opisujące najobszerniej Mękę Pańską, pierwotnie śpiewane przez lud i bodaj, że z jego wyszłe inwencji, od początku XIX wieku wprowadzono za sprawą OO. Misjonarzy do stałego użytku kościelnego w okresie wielkopostnym.

Przed tym jeszcze przejrzano wiersz, prostując rażące błędy wymowy, nie zmieniając atoli w niczym folklorystycznego kolorytu pieśni. Pozostałe jeszcze usterki rymotwórcze ustępują prostocie i ekspresji utworu. Oprócz strony poetyckiej, także i piękno melodii pozostawia po sobie wrażenia w pamięci każdego uczestnika „Gorzkich Żalów".

## Notowanie giełdy płodów rolniczych

Poznań, dnia 9. 4. 1938 r.

| Cena za 100 kg | od zł—zł |
|---|---|
| Pszenica . . . . . | 24,25—24,75 |
| Żyto (Usposob. stałe) | 18,00—18,25 |
| Jęczmień 700—717 g/l | 17,25—17,50 |
| Jęczmień 673—678 g/l | 16,50—17,00 |
| Owies . . . . . | 17,50—18,00 |
| Mąka pszenna 65 % . | 36,50—37,50 |
| Mąka żytnia 65 % . | 26,75—27.75 |
| Otręby żytnie stand. . | 11,75—12,75 |
| Otręby pszen. grube st. | 15,50—16,00 |
| Otręby pszen. średnie st. | 13,50—14,50 |
| Otręby jęczmienne . | 12,00—13,00 |
| Gorczyca . . . . . | 33,00—35,00 |
| Groch Viktoria . . . | 22,00—24,50 |
| Groch Folgera . . . | 23,50—25,00 |
| Mak niebieski . . . | 91,00—95,00 |
| Łubin niebieski . . . | 13,50—14,00 |
| Łubin żółty . . . . | 14,00—15,00 |
| Ziemniaki jadalne . . | 2,50— 3,00 |
| Ziemniaki fabryczne za kilo % | 0,05 |
| Makuch lnian. w taflach | 20,00—21,00 |
| Makuch rzepakowy w tafl. | 16,00—17,00 |
| Peluszka . . . . . | 23,00—25,00 |
| Makuch słon. w taflach | 17,50—18,50 |
| Śrut Soja . . . . . | 22,75—23,75 |
| Słoma pszenna luzem . | 4,75—5,00 |
| „ pszenna pras. . . | 4,90—5,15 |

**Drukarnja W. Kubanka**
w WĄGROWCU
ul. Kościuszki 5 —::— Telefon 126
WYKONUJE
DRUKI
dla urzędów, przemysłu, handlu, rzemiosła i osób prywatnych jak również dla towarzystw
po cenach najniższych i z dostawą natychmiastową.

Nasiona wyborowe
kwiatowe, warzywne i rolne
po przystępnych cenach poleca 51
R. TREICHEL, Wągrowiec.

Sprzedam
wysokoprośną maciorę.
Maria Kaźmierska
Damasławek

Udzielam
prawidłowych lekcyj gry na skrzypcach oraz wiolonczeli.
Franciszek Piesik,
Kościuszki 56.

KOPIEC
Marsz. Piłsudskiego
Konto czekowe P. K. O. № 444

„Spisy spraw"
dla zarządów gminnych są do nabycia w drukarni
W. Kubanka
Wągrowiec, Kościuszki 5.

Moc towaru jest na składzie
Kupiec martwi się przy ladzie.
Żaden klient się nie zgłasza
Bo towaru nie ogłasza.

Wydawca Wojciech Kubanek — Redaktor odpowiedzialny Wojciech Kubanek w Wągrowcu. — Czcionkami drukarni W. Kubanka w Wągrowcu.